

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie — 15 mk. 50 fen., półrocznie — 7 mk. 50 fen., kwartalnie — 3 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. **Przeprawa pocztowa i edycją demus** Rocznie — 15 mk., półrocznie — 7 mk., kwartalnie — 3 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. **Zmiana adresu** — 25 fen.

CENY DRUKARSKIE: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 50 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) N 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

W sobotę, d. 20 kwietnia, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci

ś p.

Marjana Umiastowskiego

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za jego duszę w kaplicy Dobroczyńności o godz. 8 i pół rano.

Żona i Dzieci.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 18 kwietnia FRONT ZACHODNI.

Nieprzyjacieli odstąpił nam wczoraj znaczną część wywalczoną przezeń w wielomiesięcznym zmaganiu się, z olbrzymimi ofiarami terenu we Flandrii. Armia generała Syxtusa v. Arnima ostro posuwając się za ustępującym krokiem nieprzyjaciela zajęła Poelcapelle, Langemarck i Zonnebeke i odparła nieprzyjaciela poza strumień Steen. Na południu od Blankartsee nieprzyjacielski kontratak powstrzymaliśmy nasze posuwanie się.

Na północ od Lys pod osłoną mocnego ognia zyskaliśmy na terenie i zajęliśmy kilka stanowisk karabinów maszynowych. W walkach dni ostatnich wzięto do niewoli przeszło 2,500 jeńców, zabrano kilka dział i liczne karabiny maszynowe.

Na polu bitwy po obu stronach Sommy, ożywiała się chwilowo walka artylerji nabrała znacznej siły przed Moreuil i Montdidier.

Na wschodnim brzegu Mozy pomniejsze przedsięwzięcia dokonane pod Ornes i Watronville udały się całkowicie, przyczem pochwytiliśmy jeńców. Na północ od Flirey (pomiędzy Mozą a Mozela) odparte zostało z krwawymi stratami nieprzyjacielskie posunięcie się mające na celu zniszczenie naszej pozycji.

Na innych frontach nie zaszło nic nowego.

Wierzący generał-kwatermistrz
Ludeendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (18 bm. Urzędownie) — We Flandrii i na polu bitwy nad Lys sytuacja zmianom nie uległa.

Na północ-zachód od Moreuil odparte zostały z krwawymi stratami silne ataki francuskie.

BERLIN (18 bm. Urzędownie) — W nocy z 17 na 18 kwietnia Ostenda została ostrzelana z morza. Wojskowej szkody nie wyrządzono.

18 kwietnia rano nasze torpedowce ostrzeliwały nieprzyjacielskie obozy i punkty podstawowe pomiędzy Dunkierką i Nieuportem, dając 600 wystrzałów.

Staff Sztapu admiralacji
Marynarki

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL (16 b.m.)

Na froncie w Palestynie ożywiona działalność patrolowa.

Nasze wojska ścigając nieprzyjaciela poza Batum wzduż kolei żelaznej oddaliły się od Batumu o 20 kil. Pozatem nic nowego.

KONSTANTYNOPOL (17 bm.)

FRONT KAUKASKI.

Nasze wojska zbliżają się planowo do okolicy **Karsu** Na wyrzecz nasz jazda zajęła Czuruch Su (Kobule Ty). Pościg trwa. O ile stwierdzono dotychczas z pośród obcych, nieprzyjacielskich żywołów, które broniły twierdzy Batum nasze wojska wzięły do niewoli 600 ludzi w uniformie oficerskim i 2500 w uniformie żołnierskim. Pomiędzy nimi znajduje się komendant twierdzy wielu wyższych oficerów. Zabrzanych zostało 250 dział najróżnorodniejszego kalibru lokomotywy i kilka wagonów, automobile, obfity materiał telegraficzny i przeznaczony do zaopatrzenia wojska.

Na froncie Palestyny odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Na innych frontach sytuacja nie uległa zmianom.

PARYŻ (17 b. m. ag. Havasa.) — Na wspólnym posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych, armji i marynarki **Clemenceau** miał mowę o ekolicyznościach, w których **Austria** próbowała za pomocą pertraktacji pokojowych wywołać rozłam wśród koalicji. Cały materiał, dotyczący sprawy Clemenceau złożył komisji do spraw zagranicznych, która ten materiał opracuje i ogłosi memoriał.

HAAGA (dnia 17 b. m. E. K.) — Donoszą z Londynu, że gen. Foch użył na prośbę Haigha wojska z **armji manewrowej francuskiej** w najbardziej zagrożonych punktach w miejscu włamania się w północną część frontu. Francuskie rezerwy już objęły pozycje w pobliżu La Bassée.

BERN (17 bm. B. Z. sm Mittag) Roboty w wielkich **kopalniach węgla pod Bethune**, będących w ogniu niemieckim zostały częściowo zawieszono. Na naradzie swej, która się odbyła na miejscu, Clemenceau, Foch i Petain uchwalili podobno zarządzić przygotowanie do ewentualnego zatopienia kopalni w razie potrzeby.

AMSTERDAM (16 bm. W.T.B.) — Do „Times'u” donoszą z Toronto: Parlament kanadyjski zamierza wzmocnić armję ekspedycyjną w ten sposób że na przyszłość będą powoływani do wojska kawalerowe i wdowcy bezdzietni aż do 45 roku życia.

BAZYLEA (17 bm. D. Tegen.) — „Daily Mail” donosi o powtórnym ogłoszeniu **stanu wojennego w Irlandji**.

PARYŻ (17 bm. Ag. Havasa) — Działo dalekoosobne ostrzeliwało Paryż znowu w dniu 16 bm., zabitych 13, rannych 45.

LUGANO (17 bm. T. U.) Urzędowy komunikat paryski głosi: Lotnicy niemieccy bombardowali Le Havre.

SZTOKHOLM (17 bm. Köln. Ztg.) Według doniesienia fińskiego biura prasowego czerwony komisarz ludowy został przez **bunt czerwonej gwardji** zmuszony do ucieczki do Teryoków na granicy finlandzko-rosyjskiej.

SZTOKHOLM (17 b.m. WTB.) — Jak donosi z Abo korespondent gazety „Afonbladet” po zdobyciu tego miasta przez białą gwardję zostało stwierdzono, że czerwonogwardziści wyrządzili **szkody kilkunastomilionowe**: zniszczyli oni w porcie 13 parowców, zagrabilili zapasy żywności, spłądowali sklepy i urzędy, tudzież sprawili wszelkie zniszczenie we wszystkich budynkach publicznych. Białogwardziści, którzy weszli do miasta pod dowództwem szwedzkiego porucznika hr. Ehraenvaelda powitani zostali przez ludność jako wybawiciele.

SZTOKHOLM (17 bm. WTB.) — Według depeszy z Abo czerwonogwardziści utracili również Salonystad, Riihimacki i Lohtis. Wojska niemieckie połączyły się z wojskami Mannerheima, tak że teraz cała południowo-wschodnia Finlandja wolna jest od wicherzycieli. **Czerwona armja** jest zupełnie **otoczona** pod Toijale.

KIJÓW (17 bm. WTB.) — Mała Rada zwołuje **konstytuantę** na 12 maja. Zbierze się konstytuanta na podstawie wyborów, dokonanych w grudniu i styczniu. W okręgach, w których wybory się nie odbyły, nastąpią wybory uzupełniające.

AMSTERDAM (16 bm. tel. wł.) — „Times” donosi z Waszyngtonu, że zmarł senator Stone, prezes komisji senatu do spraw zagranicznych.

Dookoła wojny.

Głosy prasy o sytuacji na Zachodzie.

BAZYLEA (d. 16 bm. Tel. wł.) — Z doniesień pism francuskich i angielskich należy podać następujące szczegóły:

Wobec wzrastającego niebezpieczeństwa dla St. Omer, ważnego punktu węzłowego, przewiduje się usunięcie stamtąd angielskiej kwatery głównej. Arras znajduje się bez przerwy w strasnym ogniu niemieckim.

Oprócz Bethune, Lillers, Aire'i Hazebrouck obecnie także i ważny punkt węzłowy Poperinghe miał się dostać w ogień ciężkiej artylerji. Do mostów na Lys i pod Bethune przybywają z największym pośpiechem posiłki angielskie z armji rezerwowej gen. Frencha. Haigh zażądał nowych transportów. Opinia paryska nie czyni Focha odpowiedzialnym za to, że niema jeszcze żadnych oznak polepszenia się sytuacji.

Potrzebnym jest pewien czas na to, aby Foch wszedł w kontakt z nowomianowanymi podlegającymi mu dowódcami angielskimi. Stosunki Focha z Haighem uważane są za poprawne, lubo ten ostatni nie wydał żadnej odezwy publicznej, witającej Focha z powodu nominacji na generalissimusa. Prasa francuska, domaga się natarczym sprowadzenia większych rezerw angielskich, uzasadniają, to w ten sposób, że Anglja zagrożona jest w tym samym stopniu co i Francja.

«Matin» uznaje przewagę dowództwa Hindenburga. Renaudel podkreśla w «Humanité», że francuskie komunikaty ciągle jeszcze podają tylko pół prawdy.

Takie same skargi rozlegają się w Londynie w stosunku do komunikatów angielskich.

Dzienniki przygotowują systematycznie naród do całkowitego zwycięstwa niemieckiego i już teraz oświadczają, że nawet posunięcie się aż do morza nie da Niemcom żadnych korzyści, ponieważ morze pozostanie wciąż jeszcze w ręku angielskim.

Korespondent «Daily Chronicle» pisze o tem, że stanowisko koalicji ostatecznie się w sposób trójaki: 1-o pierwsze natarcie Anglików przeszkodziło przesłać na północ znaczne ilości wojsk, ponieważ środkowa część frontów byłaby osłabiona, 2-o natarcie niemieckie nad Avre, przyprawilo Anglików o znaczne straty, 3-o zmusiło ich do zajęcia pozycji niedogodnej, wreszcie bitwa na północy wywołała użycie nowych sił.

Skutki bombardowania Chalons sur Marne.

Wychodzący w Chalons-sur-Marne — dziennik zatytułowany «L'Union republicaine de la Marne» pisze pod datą 31 marca co następuje:

«Do naszych czytelników! Nie mamy potrzeby tłumaczyć się wobec naszych czytelników z powodu dzisiejszego numeru. Wiedzą oni wszyst-

ko i rozumieją nas... Jeżeli pomimo to wydajemy naszą gazetę, to nie dlatego, aby dać czytelnikowi numer niedokończony i niepełny, lecz dlatego, aby nie przerwać kontaktu z nimi w miarę możliwości i podtrzymać trochę życia i trochę działalności w naszym przedsiębiorstwie.

Nasi zecerzy pracują w ubikacji zawalonej gruzami, słowa mniejsze piszemy na stole w kącie, wystawionym na cztery wiatry, a pisząc pośpiesznie tych kilka poniżej podanych informacji, nie wiemy czy drukarz zdoła uruchomić chociażby jedną ze swych maszyn.

Czy numer niniejszy będzie wydrukowany? Nie wiemy tego. Pomimo to mamy nadzieję, że dojdzie on do rąk naszych czytelników i zapewni ich o naszych wysiłkach, podjętych w celu podtrzymania wydawnictwa, pomimo wszelkich spiętrzonych trudności.

Pismo zawiadamia dalej, — pisze «Dziennik Poznański», — że podczas ataku lotników nieprzyjacielskich, zabici zostali między innymi Jules Martin, naczelny redaktor wspomnianego dziennika, jego syn, żona i cztery dorastające córki.

Z Królestwa Polskiego.

Legjoniści w Piotrkowie.

Wobec kursujących, często fałszywych pogłosek i komentarzy o instytucjach legjonowych, «Dziennik Narodowy» podaje do wiadomości następujące informacje:

Po znanych zajściach w Polskim Korpusie Posiłkowym nastąpiło jego rozwiązanie, jak o tem już urzędowo ogłoszono. W konsekwencji tego zarządzenia likwidacji uległy także wszystkie pomocnicze instytucje legjonowe.

Wypadki te odbić się musiały echem także w Piotrkowie, który swego czasu był w Królestwie ośrodkiem ruchu legjonowego. W miarę rozwoju wypadków zarówno w polityce jak w wojsku, instytucje legjonowe w Piotrkowie były związane, tak, że ostatecznie z Departamentu Wojskowego NKN porzucił tu jedynie Centralny Urząd Ewidencyjny, powstały z istniejącego od początku wojny Oddziału Ewidencyjnego Depart. Wojskowego, który z rozporządzenia Naczelnego Komendy Armji uznany został za odrębną instytucję legjonową. W urzędzie tym pracuje kilku oficerów i kilkudziesięciu podoficerów i żołnierzy. Centralny Urząd Ewidencyjny jest nietylko jedynym rządowym źródłem informacyjnym dla legjonistów z Polskiego Korpusu Posiłkowego, ale także prowadzi ewidencję żołnierzy z Wojska Polskiego.

Ten właśnie charakter Centralnego Urzędu Ewidencyjnego był miarodajny dla dalszych jego losów. Jest bowiem zrozumiałe, że urząd taki niezbędny jest także po rozwiązaniu Polskiego Korpusu Posiłkowego, zwłaszcza, że ma on znaczenie pod względem historycznym, tu bowiem zgromadzona jest większość materiałów, dotyczących historii legjonów polskich.

To też mimo rozwiązania Polskiego Korpusu Posiłkowego urząd ten został utrzymany i w dalszym ciągu funkcjonuje normalnie, a pracy ma bardzo wiele. Dość powiedzieć, że wszelkie poświadczenia służby legjonistów, potrzebne zwłaszcza w sprawach zasiłkowych, wystawiane być mogą tylko przez Centralny Urząd Ewidencyjny.

W następstwie internowania żołnierzy z Polskiego Korpusu Posiłkowego przeprowadzono także w Piotrkowie rozwiązanie legjonistów (oficerom pozostawiono broń boczną) i zarządzone formalne internowanie, z pozostawieniem wolności osobistej, niezbędnej w celu należytego funkcjonowania tak potrzebnego z różnych powodów urzędu.

W ten sposób z byłych legjonistów pozostał jedynie Centralny Urząd Ewidencyjny w Piotrkowie, jako jedy-

na istniejąca jeszcze instytucja legjonowa.

Pozatem istnieje w Piotrkowie, jak i w innych miastach, Główny Urząd Zaciągu do Wojska Polskiego, jako instytucja odrębna od Polskiego Korpusu Posiłkowego.

Trzy narodowości żydowskie.

Mamy zatem w Polsce trzy narodowości mojżeszowego wyznania. Przekonywa nas o tem dowodnie statystyka słuchaczy, sporządzona na podstawie blankietów z rubryką «język ojczysty», wypełnionych przez samych słuchaczy, ludzi inteligentnych, a więc dobrze zdających sobie sprawę z tego, że język ojczysty jest zasadniczą cechą pojęcia narodowości.

W semestrze dopiero co ubiegłym na uniwersytet zapisało się 1017 osób obojej płci wyznania mojżeszowego, z których język ojczysty polski podało 830 osób, hebrajski — 78 osób i żargon — 109 osób.

Logicznym byłoby stąd wniosek, że owe 830 osób, wyznających religię Mojżesza, są Polakami, zaś 78 osób z językiem hebrajskim są niewątpliwie Żydami, albowiem mówią prastarym językiem Żydów dawnej Palestyny.

Co się tyczy 109 osób, których językiem ojczystym jest żargon, czyli zepsute narzecze zachodnio-niemieckie (iddisz), to należałoby ich uważać za rodzaj Niemców. Gdyby bowiem w żargonie pisano nie hebrajskimi literami, które nic wspólnego z niemieckim językiem nie mają, ale pismem łacińskim czy gotykiem, jak piszą Niemcy, to dla każdego byłoby od razu widoczne, że mamy do czynienia z narzeczem niemieckim, ale bynajmniej nie żydowskim lub hebrajskim.

Statystyka uniwersytetu świadczy, że znaczna większość studentów i studentek wyznania mojżeszowego, bo cztery piąte, poczuwa się do polskiej narodowości. Fakt dla nas pocieszający, jeżeli to przyznanie wypływa z istotnych i bezinteresownych pobudek kultury.

Niespełna 8 proc. osób wyznania mojżeszowego uznało za swój język ojczysty — hebrajski. I w tym wypadku możemy uznać ten fakt za naturalny, niepodobna bowiem zaprzeczyć, że narodowość hebrajska istniała i nanawna być powinna, skoro istnieją osoby, do niej się przyznające i istotnie w języku hebrajskim w domu mówiące.

Natomiast osoby, mówiące żargonem (10 proc.) przyznają się tem samem do osobnej narodowości, którą wypadłoby nazwać «narodowością żargonową». Stajemy tu wobec faktu, który podlega wątpliwości. Ze w domu tych osób istotnie mówią żargonem «iddisz», to rzecz zupełnie zgodna z faktem. Ale czy żargon jest językiem stałym narodowości stałej? W zachodniej Europie takiego języka nie znają i nie uznają, w Niemczech zaś wszystkie osoby wyznania mojżeszowego mówią czystym i pełnym językiem niemieckim, który zawsze podają za swój ojczysty, co jest zgodne z faktycznym stanem rzeczy.

Czy raczej pp. studenci, którzy podali język żargonu, jako swój ojczysty, nie uczynili tego w celach czysto politycznych, mianowicie dla podkreślenia, że chcą w Polsce stworzyć osobną narodowość żargonową, której w innych kulturalnych państwach nie ma?..

Ale ta próba ma wątpliwą szansę powodzenia głównie dla tego, że wśród ogółu Żydów w Polsce taka tendencja nie istnieje; ogół ten, przywiązany do religji mojżeszowej, nie daży bynajmniej do stworzenia z żargonu języka narodowego, czując instynktownie, że żargon jako gwara potoczna i niewyroczona, nie zdoła nigdy stanąć na równym poziomie z językiem niemieckim lub polskim.

Statystyka uniwersytecka, jak zwierciadło, odbiła w sobie obraz rozłam na trzy narodowości, jaki obecnie zachodzi wśród Żydów w Polsce. Język polski w praktyce zyskał dotąd najwięcej zwolenników, język hebrajski, jako obumarły, ma ich najmniej; żargon zaś, aczkolwiek żywy ale bez-

kształtny, usiłuje zająć miejsce, na którym nie będzie mógł utrzymać się, gdyż nie jest językiem, ale ułamkiem języka. |

Z życia politycznego.

W kołach politycznych krąży pogłoska, iż jedynym z kandydatów na marszałka przyszłej Rady Stanu jest pan Zygmunt Leszczyński, członek Stronnictwa Polityki Realnej. P. Leszczyński należy do wybitniejszych przedstawicieli tego ugrupowania, był członkiem Rady Państwa. Obecnie uzyskał mandat w okręgu radomskim.

*

Dr. Wacław Orłowski został sekretarzem osobistym dyrektora departamentu stanu, księcia Janusza Radziwiłła.

Przyjazd oficerów polskich.

W niedzielę przyjechali do Warszawy i zatrzymali się w hotelu «Bristol» oficerowie I-go korpusu polskiego gen. Dowbór-Muśnickiego: pp. Raczkiewicz, Lewandowski i Kolberg. Przyjechał również z Kijowa oficer wojsk polskich, p. Dziedzicki.

Niemcy.

Misja Helffericha.

«Berl. Tagebl. przytacza następującą informację «Berl. Börsenztg.», zaznaczając, że w ogólnych zarysach odpowiadają one bodaj rzeczywistości:

«W tych dniach, jak to nam urzędowo obiecywano, miało nastąpić ogłoszenie uchwał bukarzeszteńskich. Zamiast tego dowiadujemy się, że narazie nie widać jeszcze końca tych układów.

Pan dr. Helfferich ma podobno najnowo wykazać swe zdolności państwowe na Bałkanach, gdzie jest dobrze znany.

Ma on usunąć w Rumunji sprzeczności pomiędzy Bułgarią a Turcją, przedewszystkiem zaś ma on dopomóc do rozstrzygnięcia kwestje Konstanzy i Salonik, które nabrały ogromnego znaczenia.

Jest to niełatwe zadanie, któremu już naprózno próbowali podołać pp. v. Kühlmann i hr. Czernin.

Ponieważ jednak zostało zapowiedziane, że król Ferdynand Bułgarski zamierza odwiedzić sułtana w Konstantynopolu, możemy przypuszczać, że sprzeczności pomiędzy obydwojma państwami nie są do nie przybycia. W każdym razie nie są one niebezpieczne i napewno nie spowodują żadnych powikłań.

«Jak wiadomo, pisze dalej «Berl. Börsenztg.», państwa centralne chciały ustąpienie przez Rumunję terytorjum Dobruży oddać Bułgarii pod warunkiem, że połączenia komunikacyjne Cernavoda—Konstanza zostanie zachowane w całkowitej niezależności dla potrzeb gospodarczych państw centralnych. Dotyczy to szczególnie portu Konstanzy.

Bułgaria czyni co do tego trudności, i żąda odszkodowania gdzieś indziej. Opiera się ona również żądaniu przez Turcję uregulowania granic (około Karagaczu), względnie rewizji tego uregulowania, przy której obstaruje Turcja z pewnym prawem z powodu znacznego zwiększenia potęgi sąsiadów.

W Sofji chcieliby chętnie posiadać również i Saloniki. Jednak życzenie to nie może być spełnione, ponieważ Saloniki na wypadek, o ile Anglja nie wyrzecz się swych posiadłości na morzu Śródziemnym (Cypru, Malty, Gibraltaru, Egiptu) i nie opuści zajętych przez się terenów w Palestynie i Mezopotamji, zostaną uczynione punktem oparcia się dla flot państw centralnych oraz wolnym portem, bez zabrania ich Grecji.

P. Helfferich więc ma przed sobą bardzo doniosłe problemy bałkańskie».

Kühlmann w kwatrze głównej.

Sekretarz stanu v. Kühlmann, który od poniedziałku rano bawi w kwa-

terze głównej przedłożył, jak dowiaduje się «B. Z. am Mittag», swój projekt tam.

Wobec tego narada, która miała się we wtorek wiecz. odbyć się pomiędzy nim a przewodniczącym frakcji, została odłożona na czas nieokreślony.

Delegacja z kraju nadbałtyckiego.

«Berl. Mokalanz.» komunikuje, że 16 bm. przybyła do Berlina delegacja zjednoczonych rad krajowych Liflandji, Estlandji, Rygi i Ozyli.

Znajduje się ona pod kierownictwem przewodniczącego rycerstwa estlandzkiego, barona Dellingshausena, i składa się łącznie z nim z 12 osób.

Jak dowiaduje się «Berl. Lokalanz.» delegacja ta zostanie przyjęta przez kancлера Rzeszy po jego powrocie z kwatery głównej, i ma mu wyrazić przy tej okazji pragnienia co do ściślego związku kraju Nadbałtyckiego z Rzeszą niemiecką, które zostały już ujawnione w adresie hołdowniczym do cesarza.

W komisji głównej Reichstagu.

BERLIN (17 b. m. Tel. wł.) —

Na posiedzeniu komisji głównej Reichstagu w dniu 17 b. m. sekretarz stanu do spraw marynarki v. Capelle, podczas debatów nad budżetem marynarki oświadczył, że w sprawie łodzi podwodnych oraz tonnażu głównem pytaniem jest: co potrzebne jest mocarstwu zachodnim do prowadzenia wojny i do zaopatrzenia ich krajów i jakie mają oni środki po temu. Środki, skierowane przez Anglię w stosunku do Holandji, świadczyć mają najlepiej o braku tonnażu u koalicji. Sytuacja koalicji zależną jest od czynów wojennych i od pokrywania strat w statkach zatopionych. Sekretarz v. Capelle, zaprzeczył wiadomości podanej przez angielskiego ministra marynarki, że załoga niemiecka łodzi podwodnych służy niechętnie. Zaprzeczył on dalej twierdzeniom angielskich mężów stanu, co do jakoby wielkich strat w niemieckich łodziach podwodnych i dodał, że straty są pokrywane z nadatkiem za pomocą budowy nowych łodzi podwodnych. Za pomocą danych cyfrowych dowodził mówca, że Anglja nie jest w stanie w żadnym razie pokryć strat zadawanych przez łodzie podwodne, przez budowę nowych statków handlowych.

Wskazał on, że straty floty handlowej przekraczają trzykrotnie tonnaż nowo-budowany. Podkreślił on wreszcie, że strata każdego zatopionego statku handlowego, jest obecnie dla koalicji nierównie ważniejszą, niż na początku wojny podwodnej, gdyż wobec niebezpieczeństwa na morzu przeważnie są obecnie tylko produkty najpotrzebniejsze.

Anglja.

W sprawie wystąpienia w Syberji.

ROTTERDAM (16 b. m. WIB.) «N. Rott. Cour.» donosi z Londynu: Wczoraj w Izbie gmin pos. Leeth Smith zapytał sekretarza stanu, czy mogą być dane jakiegokolwiek gwarancje tego, że wojska angielskie i japońskie zostaną wycofane, jak tylko porządek we Władywostoku przywróconym zostanie. Lord Robert Cecil odpowiedział w sposób przeczący, dodał jednakże, że zajście prawdopodobnie rychło zostanie zażegnanem. Smith zapytał następnie, czy Robert Cecil może zapewnić, że wojska zostaną cofnięte, jak tylko porządek zostanie przywrócony. Cecil odparł, że śmiesznym jest stawiać takie pytanie. Smith zwrócił się wówczas z zapytaniem do lorda Cecila, czy może on dać zapewnienie w stosunku do wojsk angielskich. Wówczas rozległy się w Izbie wołania: nie! nie! Cecil nic nie odpowiedział.

Delegacja amerykańska.

AMSTERDAM (16 bm. Tel. wł.) W Izbie gmin odbyło się przyjęcie delegacji amerykańskiej, objeżdżającej Anglię w celu zaznajomienia się z sytuacją przemysłową i wojskową. Podczas przyjęcia nroczyściego wypowiedziano cały szereg mów wojennych.

Na mowę powitalną członka gabinetu Barnesa odpowiedział prezes związku amerykańskich robotników-metalowców, James Wilson. Oświadczył on, że robotnicy amerykańscy najzupełniej solidaryzują się z celami wojennymi prezydenta. Jeżeliby zaświtał dzień, w którymby chorągiew sprzymierzeńców powiewała na ziemi niemieckiej, wówczas przyszłość byłaby zabezpieczona i świat stałby otworem dla demokracji. W oczekiwaniu tego dnia wielkiego, dyrektor amerykańskiej izby handlowej, Morredis, zaproponował ustanowienie w krajach koalicji święta narodowego na uczczenie wspólnego wielkiego zwycięstwa. W końcu Balfour wznosił toast za sprawę koalicji i wypowiedział, że delegacja przybyła skurat w czasie właściwym, ponieważ teraz odkryte zostały polityczne i wojskowe cele władców Niemiec. Niemcy podczas wojny przerachowali się wielokrotnie, szczególnie w swych przypuszczeniach co do tego, co zrobi Ameryka. Wilson będzie w stanie dotrzymać wszystkie swe przyrzeczenia.

Sprawy finlandzkie.

Walki z bolszewikami.

BERLIN (dn. 17 b. m. WTB.) — Finlandzka kwatera główna donosi pod datą 15 bm.: Batalion dowództwa porucznika hr. Ehrenwealda zajął Abo i wziął do niewoli znajdujące się tam wojska rosyjskie. Czerwogwardziści opuszczają okolice nadbrzeżną od Hangö do Nystad i cofają się już wewnątrz kraju. Na froncie Tavastlandzkim trwa ożywiona działalność bojowa. Około Lempäli zajęta jest przez naswieś kościelna Asikla na zachodnim brzegu rzeki Päjanne. W Savolaksie i Karelii działalność bojowa trwa.

ją się już wewnątrz kraju. Na froncie Tavastlandzkim trwa ożywiona działalność bojowa. Około Lempäli zajęta jest przez naswieś kościelna Asikla na zachodnim brzegu rzeki Päjanne. W Savolaksie i Karelii działalność bojowa trwa.

Rosja.

Stosunki z Niemcami.

BERLIN (17 kwietnia. W.T.B.) — Komisarjat ludowy do spraw zagranicznych w Moskwie zawiadomił rząd niemiecki, że oczekuje on na przybycie do Moskwy niemieckiej delegacji dyplomatycznej i że zarządził już wszystkie środki w celu jej przyjęcia. Rząd rosyjski przygotował już do rozporządzenia hr. Mirbacha dom w Moskwie i zarządził, aby komisja, która jutro opuszcza Berlin, przewieziona była od granicy rosyjskiej pociągiem nadzwyczajnym.

Z terenów okupowanych.

Telefony w Rydze.

Komunikują nam: W Rydze pozwolono znów na prywatną komunikację telefoniczną ryskiemu Tow. Telefonicznemu.

Ryga jest pierwszym miastem na terenach okupowanych, które będzie znów korzystać z możliwości posługiwania się telefonem.

Więści z Ukrainy

Kurs waluty na Ukrainie.

BERLIN (16 b m. W. T. B.) — Między delegatami austro-węgierskimi

i niemieckimi, a ukraińskimi ułożono w ciągu obrad komisji finansowej, bawiącej obecnie w Kijowie po dzień 15 czerwca b. r., następujący kurs dla przerachowania waluty ukraińskiej (ruble i karbowance) na korony, względnie marki: 1 korona równa 50 kopiejkom; marka równa 75 kopiejkom.

Kurs ten obliczenia obowiązuje:

- 1) Przy wypłatach, czynionych na Ukrainie przez wojska mocarstw centralnych.
- 2) W ruchu telegraficznym, kolejowym i pocztowym.
- 3) Przy bezpośredniej wymianie towarów zmonopolizowanych między wymienionymi państwami.
- 4) W kontraktach o dostawie towarów, zawartych przez organizację, pozostające pod kontrolą państwową.
- 5) Dla wypłat na Ukrainie, wypływających z innych kontraktów towarowych, na podstawie których mają być wywiezione konkretne ilości towarów, czy też ilości towarów, z góry przez rząd określone, wreszcie towary, które podlegają swobodnemu importowi i eksportowi.

Stwierdzono przytem, że ten kurs waluty nie jest miarodajny ani dla obrotu waluty ani też tranzakcji, które nie podpadają pod punkty 1—5, w których to wypadkach obowiązuje swobodna cena.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Świąt: Leona Pap.
 Lutro: Agnieszki.
 Pejutrza: Anzelma.
 Wschód słońca — g. 4 m. 47
 Zachód słońca — g. 7 m. 05

Z WILNA.

— Z „Lutni”. „Dyrektor Flachsmann”. Znow w repertuarze naszego teatru mamy do zanotowania prawdziwie dobrą sztukę. Po wartościowym «W sieci» Kisielewskiego, w niedzielę ubiegłą wystawiono uznaną już dawniej komedję O. Ernsta «Dyrektor Flachsmann». Komedja ta osnuta na

tle stosunków szkolnych, omawia zawsze aktualne zjawisko: walkę szablonowej, biurokratycznej rutyny ze świeżym, pełnym zapałem i twórczego rozmachu dnchem postępu. Autor w odmalowaniu tych dwóch światów użył dużo dosadnej charakterystyki, i przedstawił (zwłaszcza typy ujemne) ze szczególniejszym zacięciem satyrycznym. Postacie, takich naprzykład «pedagogów», jak niedołężny Widenbaum, — nalogowy karcierz Rieinan), czy też sam «dyrektor» Flachsmann, to pyszne karykatury miernot ludzkich, z idjocjalnych w codziennym jarzmie pracy, odbywanej bez powołania, lecz pod naciskiem bezdusznych przepisów i przemocy władzy oszusta — dyrektora.

Sztuka obfituje pozatem w epizody pełne ruchu i życia i trzyma uwagę widza w napięciu do samego końca.

Trzeba przyznać, że wykonanie tej doskonałej komedji przez naszych artystów było równie doskonałem. Wszyscy bez wyjątku wykonawcy pod reżyserją p. Strycharskiego (wyborny Widenbaum) sprawiali się wyśmienicie. A więc pp. Millerowa, Bielecka, Olasek, Wołtejkę, Kieszczyński, Renard, Prawdzic, Kryński, Wysocka, Wiślańska, Władysławski, Wiłcza, Molska, Abramowicz — każdy z nich w mniejszym lub większym stopniu przyczynił się do powodzenia całości.

— Z „Lutni”. W nadchodzącą niedzielę, dn. 21 bm., wystawiona będzie krotociwła K. Olechnowicza p. t. „Awantura paszportowa”. Utwór ten należy do nielicznych dzieł polskich z zakresu sztuk lekkiego repertuaru. Humor i żywa akcja sceniczna zapewnią widzom kilka godzin pogodnego nastroju. Zaznaczamy, że początek widowiska o g. 8 w. Kasa czynną jest w kancelarji «Lutni» od g. 5—8 wiecz.

WIADOMOŚCI URZEDOWE.

OBWIESZCZENIE.

W sali licytacyjnej lombardu miejskiego, Trocka 14 (w murach po-Franciszkańskich) w dn. 1 i 2 maja r. b. pomiędzy g. 10 rano do g. 2 pp., odbędzie się licytacja niewykupionych zastawów z prywatnego lombardu Kontorowicza.

Będą licytowane zastawy, termin wykupu których upłynął do 1 sierpnia 1917 r.

Wilna, den 15. April 1918.

Der Stadthauptmann.
 Pauly.

ZNAMIENNE DNI „ÓSMEJ”

1918 18 kwietnia. Ostatni dzień subskrypcji. Zapisy przyjmowane będą do godz. 1-ej w południe. — Kto do tego czasu, chociaż jest w możności, nie podpisze, działa względem Ojczyzny i szkodzi sobie samemu przez to, że zaniedbuje cennych korzyści, jakie przedstawiła pożyczka wojenna przez wysokie procenty, wysokie zyski, przy wypłacie i wylosowaniu.

1918 27 kwietnia. Jedyny obowiązkowy dzień wypłaty dla subskrybentów pocztowych, pierwszy obowiązkowy dzień wypłaty dla wszystkich pozostałych subskrybentów. Zapisy zgłoszone na pocztę, mogą być całkowicie wypłacone w czasie między 28 marca a 27 kwietnia, wówczas zbonifikowane będą procenty częściowe za 63 dni. Zapisy pocztowe muszą być wypłacone najpóźniej 27 kwietnia 30 procent wyznaczonej kwoty, o ile suma płatnych 27 kwietnia częściowych należności wynosi przynajmniej 100 marek.

1918 24 maja. Drugi obowiązkowy dzień wpłaty. Najpóźniej w dniu tym należy wpłacić dalsze 20 procent wyznaczonej kwoty, o ile subskrybowana suma wynosi 200 mk., lub 300 mk., musi 24 maja, ponieważ płatne są ogółem 50 procent subskrybowanej należności, wpłacić 100 mk. Natomiast ten, kto subskrybował 100 mk., nie ma 24 maja jeszcze nic do płacenia.

1918 21 czerwca. Trzeci dzień płatności. Z wyznaczonej kwoty należy wpłacić dalsze 25 procent. Także teraz ten, kto subskrybował 100 mk., niema nic do płacenia, ponieważ płatna 21 czerwca częściowa należność w ogólnej sumie 75 procent nie wynosi jeszcze 100 mk.; kto subskrybował 200 mk., nie jest jeszcze obowiązany do zapłacenia 21 czerwca drugiej połowy należności, ponieważ w tym dniu płatne są ogółem 75 procent subskrybowanej sumy. Natomiast kto subskrybował 300 mk., płaci 21 czerwca dalsze 100 mk.

1918 1 lipca. Początek oprocentowania 8 pożyczki wojennej. Przy wpłatach przed lub po 30 czerwca obliczane będą częściowe procenty zwyżajnie.

1918 18 lipca. Czwarty i ostatni obowiązkowy dzień płatności, do którego należy wpłacić pozostałe 25 proc. Kto subskrybował 100 mk. obowiązany jest do wpłaty dopiero w tym dniu. Ci, którzy subskrybowali 200 mk. lub 300 mk., wpłacają 18-go lipca ostatnie 100 mk.

1919 2 stycznia. Po raz pierwszy płatne są kupony procentowe 8 pożyczki wojennej. Półroczne procenty listów dłużnych wynoszą za 100 mk. nominalnej ceny 25 mk. papierów skarbowych za 1000 mk. ceny nominalnej 22,50 mk.

1919 15 kwietnia. Do tego dnia muszą być bezwarunkowo zabezpieczone 5 od sta na listy dłużne 8 pożyczki wojennej. Przy ewentualnem znizeniu stopy procentowej po dniu 1 października 1924 musi państwo zaproponować posiadaczom 5 proc. listów dłużnych spłatę po pełnej cenie nominalnej.

1927 1 lipca. Najwcześniej tego dnia może państwo wypowiedzieć w czasie od stycznia 1919 r. do lipca 1927 r., niewylosowane 4 1/2 proc. papiery skarbowe 8 pożyczki wojennej do spłaty po cenie nominalnej. Właściciele wylosowanych papierów skarbowych mogą żądać zamiast wypłaty w gotówce, nowych papierów skarbowych, które od lipca 1927 r. będą 4 proc., a przy późniejszym losowaniu spłacalne po 115 mk. za każde 100 mk. nominalnej wartości.

1937 1 lipca. Najwcześniej tego dnia może państwo w czasie od 1-go lipca 1937 r. niewylosowane 4 proc. papiery skarbowe wypowiedzieć do spłaty po nominalnej cenie. Właściciele wylosowanych papierów skarbowych mogą żądać zamiast wypłaty w gotówce, nowych papierów skarbowych, które od 1 lipca 1937 r. będą 3 1/2 proc., a przy późniejszym losowaniu spłacalne po 120 mk. za każde 100 m. nominalnej wartości.

1967 1 lipca. W dniu tym będą spłacone niewylosowane dotychczas papiery skarbowe w wysokości, miarodajnej dla spłaty wylosowanych papierów skarbowych (100 za 100, 115 za 100, lub 120 za 100).

Niema nic bezpieczniejszego, jak niemiecka pożyczka wojenna!

Nasze życie duchowe a wojna.

Wojna odbija się w sposób gwałtowny na całym naszym życiu duchowym.

Życie, które obecnie prowadzimy, zawiera wiele czynników, naruszających w wysokim stopniu równowagę układu nerwowego. Spokój ducha, ów najpierwszy warunek normalnej pracy umysłowej, został w wysokim stopniu zachwiany. Wszyscy prawie znajdujemy się w stanie podrażnionych wysoce sfektów i naruszonej równowagi. Przeżywamy obecnie wielkie chwile i nie dziwnego, że fale wzburzenia porwują nas z sobą, znośną normalne życie duchowe jednostki, ujednostajniają do pewnego stopnia nas wszystkich, czyniąc nas tylko molekułami gwałtownej jedności.

I tak unosimy się wszyscy na falach gwałtownego podrażnienia, ogarniającego wszystkie nasze władze umysłu. Wojna panuje wszechwładnie nad całą naszą duszą, czyniąc nas do pewnego stopnia niezdolnymi do wszelkiej pracy, niemającej związku z wojną. Wszyscy prawie pozostajemy pod wszechwładnym panowaniem jednego afektu, a mianowicie bojaźliwej niepewności i oczekiwania. Ale właśnie afekt ten trwożliwego oczekiwania, jest jednym z najnieprzyjemniejszych stanów naszej duszy. Pomyślimy tylko o tych wysoce bolesnych chwilach przed ostatecznym egzaminem, o tak strasznie wolno upływającym czasie przed ważnym wyrokiem sędziego, i w ogóle o tych nieopisanych męczarniach gdy odczuwamy czas.

Obecnie wszystkie dni nasze spędzamy w naprężonym oczekiwaniu na ostateczny wynik tego tytanicznego zmagania się ludzkości. Nerwy nasze,

naprężone jak struny, pozerane są przez niczem niezaspokojony głód nowości, którego nawet nadzwyczajne dodatki do gazet zaspokoić nie są w stanie. I stąd to kwitnie u nas obecnie w najlepsze plotka. Wierzmy najnieprawdopodobniejszym wieściom. Równowaga duchowa mas jest naruszona w wysokim stopniu; nawet najspokojniejsi są dzisiaj podrażnieni. Ukuto nowe słowo «neurastenja wojenna», ale prawdę mówiąc kto dzisiaj nie jest neurastennikiem? A w dodatku bardzo często ukryta skłonność do pesymizmu, niby jadowita żmija, wypęła z zakątków duszy naszej i bierze ją w nieograniczone posiadanie. A co się z nami stanie, czy ziści się chociaż część nadziei naszych?

Ale z tym pesymizmem opatrującym całe nasze jestestwo, energicznie walczyć wypada, by nie dać się wytrącić z równowagi życiowej, by orlim lotem piąć się w niebo, by strapiona myśl nasza mogła oderwać się od zjawisk krótkotrwałych i przedhodnich, do wiecznych i nieśmiertelnych...

Wyczerpane nerwy domagają się silnej podniety i stąd obecnie zwiększająca się skłonność do hazardu i karcjarstwa. Ale zle to lekarstwo na zachwianą równowagę naszego układu nerwowego.

To podrażnienie stanu psychicznego objawia się u wielu ludzi przez sen niespokojny i krótkotrwały, przerywany przez marzenia sennie. To podrażnienie nerwów objawia się również bardzo często i przez przyspieszenie pulsu.

Prof. wiedeński Frankl von Hochwart zwrócił uwagę na jedno interesujące bardzo zjawisko: oto u wielu ludzi w sile wieku występują gwał-

towne objawy szybkiego fizycznego i duchowego starzenia się. Skóra na twarzy traci swą elastyczność, u ludzi względnie młodych występują zmarszczki, oczy tracą na blasku i twarz cała przybiera wygląd starszy. Nastrój duchowy cechuje się przez znużenie i apatię, zmniejsza się wybitnie sprawność umysłowa, zanika pamięć... A w dodatku siwieją szybko włosy i występują objawy starcze w układzie krwionośnym, to jest tak zwana skleroza.

Opisane przez uczonego wiedeńskiego tak interesujące szybkiego starzenia się przypadki, występują prawie epidemicznie i pouczając nas wymownie, w jaki to sposób zachwiana równowaga układu nerwowego wywołuje zmiany starcze w organizmie.

Nadmiernemu podrażnieniu nerwów odpowiada również wzmózona czułość. Ludzie płaczą obecnie przy najmniejszej sposobności, przy lada drobnostce, ale tak samo łatwo wpadają w przesadzony entuzjazm. Jedni oszczędzają nadmiernie grosza w trwożliwej obawie o przyszłość, nawet najpodnioślejsze cele ich nie wzruszą, drudzy marnotrawią lekko zarobione przez spekulację, przez «paskarstwo» pieniądze na rzeczy błahe, aby użyć życia i dać silną podniety zmysłom i znużonym anormalnym życiem nerwom.

I tak żyjemy niewątpliwie w wielkich bohaterskich czasach. Wszystkie wartości podlegają nowemu przeszacowaniu. Jak wysoko w czasach normalnych, w czasach pokoju stała wartość życia ludzkiego, a powiedzmy prawdę, co warto ono jest dzisiaj! Państwa cywilizowane urządzają ekspedycje ratunkowe, gdy człowiek jaki zabłąkał się w głeczerach, katastrofa

która spowodowała śmierć setki ludzi, wywołała gorącą litość w sercach całego świata cywilizowanego. Dzisiaj padają ludzie tysiącami, a między nimi znajdują się jednostki utalentowane, które mogłyby przyczynić się do postępu ludzkości, a w nas ani nie drgnie serce, a interesuje nas tylko, kto odniósł zwycięstwo, a kto jest pobitym. I tak wojna znosi, unicestwia najpodnioślejsze uczucia ludzkie stanowiące właśnie dostojeństwo człowieka. Wojna jest czynnikiem wrogim dla kultury i sztuki. Podczas wojny milczą muzy, podczas huk armat zamiera kwiat cywilizacji i najpodnioślejszego natchnienia ludzkiego, zamiera sztuka. Ona to właśnie dostarcza nam tych różnorodnych wrażeń, bez których umysł ludzki istnieć nie może i przykuwa się do ziemi.

Dr. Władysław Chodecki.

Nowa Gazeta

Rozmaitości.

Iście rosyjska rewolucja. — Otrzymałszy niezwykle sensacyjną listę przywódców bolszewików, którzy objęli rządy w Rosji podczas ostatniego przewrotu: Oprócz zatem Lenina i Trockiego—Bernsteina władzę bolszewików reprezentowali: Sołncew—Bleichmann, Rjazanow—Zelmann, Martow—Cederbanm, Kamieniew—Rosenfeld, Zienowjew—Apfelbaum, Stieklów—Nachamkies, Krasnow—Berland. Iście rosyjska rewolucja!

KINEMATOGRAF „HELIOS”

Wileńska 38, róg Ś-to Jerskiej.

Program od 17 do 19 kwietnia 1918 r. Sport w wojsku następcy tronu, zajmujące zdjęcia z natury. — Człowiek, nie mający szoszości, komedia. ZAGADKA ZAMKNIĘTYCH DRZWI, zajmujący dramat detektywny w 3 akt. — Gwido w raju, pełna humoru komedia w 3 akt. Początek: w soboty i niedziele o g. 1-ej, w reszcie dni o g. 4-ej pp. Koniec o g. 11-ej wiecz. Karty honorowe w soboty i niedziele są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF „LUX”

Ś-to Jerska Nr. 11. Właściciel J. Krubiec.

Tylko 4 dni: 19, 20, 21 i 22 kwietnia. Nadzwyczajny program!!! **PO BITWIE.** Zdjęcia z natury. Obraz przedstawia pole bitwy, zasłane trupami po ostatniej walce na francuskim froncie. Obraz ten wywołuje wstrząsające wrażenie. **„TAJEMNICE ŻELAZNEGO POKOJU”**. Kryminalny kino-romans w 7-miu dużych aktach.

KINEMATOGRAF „K. Sztremer”

Wielka 74.

Tylko 4 dni: 19, 20, 21 i 22 kwietnia. **Otwarcie sezonu letniego. Największa atrakcja sezonu.** występuje we wstrząsającej tragedji życiowej, pełnej prawdy psychologicznej oraz głębokich przeżyć **MIA MAY** „Sylwetka djadła” czyli „W sieciach namiętności”. w 7 duż. częściach. Ukazanie się Mia May wywołuje zawsze olbrzymie powodzenie i tym razem również zachwyci ona publiczność swym wdziękiem i niezrównaną grą. Ponad program wesola farsa serji artystycznej «Nordisk»—„Nie bądź zabobonnym”, w 2-ch duż. częściach.

OBICIA

K. Rymkiewicz i S. Borkowski, Wilno, Ś-to Jerska 9.

papierowe, szcztoki do zamiatania i szorowania, galanterje szcztokarska; laski, szpicruty i zapalniczki różnych systemów polecają w wielkim wyborze

Centnar 10 m. Pud 4 m.

kwazzonej kapusty. 1540 Kuchnia «Pracowników Zarządu Miejskiego», Zawalna 5, we ście z zauł. Górzystego.

Poszukuje mebli

mahoniowych do salonu i stolowego. Oferty przesyłać proszę: Królewska 9—5, Jagliński. 1537

Dla Straży ogniowej

potrzebne są 3 dziesięciny ogrodu pod zasiew kartofli i ogrodowiny. Dominikańska 2, kancelarja Straży ogniowej. 1533

Kucharka

zdrowa i pracowita potrzebna do Taniej Kuchni Rzemieślniczej, Zawalna 5. 1535

Zaścianek

pod miastem 3 dziesięciny pola z zasfauem żytem i sianożęciem do wydzierżawienia za pilnowanie lasu z małą dopłatą arendy. Wymagana jest kancja. Alezandrowicz, ul. Orzeszkowej 11—23, od 9—11 rano.

Introligator

B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

NASIONA

buraków pastewnych, marchwi, kapusty itd. nadeszły. 1517 Wileńska Nr. 15, hr. Krasicki.

Krowa mleczna

do sprzedania. Dobra 7, Kaczkowska. 1542

Kozę mleczną

kupię. Wielka № 80, skład tytoniu «Bronisława». 981

Poszukuję posady

od 23 kwietnia jako robotnik uzdolniony. Zarządzałem majątkami na Litwie i Białej-Rusii. Zgłaszać się: T-wo Rolnicze, Zawalna № 9, tylko od d. 20—25 kwietnia. Aleksander Choroszeski. 1531

Pisanie podań i tłumaczenie

z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Żebrowska, Kawkaska № 14—4, od g. 9—2 pp. 97

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO WILNO, ul. Botanicka Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstaunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopiema, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, oyrkularza, adresy, etykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koparty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne. Ceny umiarkowane.

Burschenschaft Landesflagge Liebesmahl. **GARBATY CIGARETTEN** Für Qualitätsraucher. Flaggengala Graf Yorek Meine Passion.

